

Strona znajduje się w archiwum.



ARESZT DLA AGRESYWNEGO MĘŻCZYZNY, KTÓRY UTRUDNIAŁ SŁUŻBOM PRZEPROWADZENIE DZIAŁAŃ

Data publikacji 11.09.2020

Za kratami najbliższe 2 miesiące spędzi 54-latek, który zaatakował podczas interwencji funkcjonariusza. Mundurowi zostali poproszeni o pomoc, bo sąsiadów zaniepokoiła nieobecność matki mężczyzny. Gdy służby weszły do mieszkania ich oczom ukazał się niespotykany na co dzień widok... .



Przypomnijmy: kilka dni temu (8.09.20) w jednym z bloków przy ul. Toruńskiej w Inowrocławiu interweniowali policjanci. Wizyta mundurowych była spowodowana tym, że wraz z pracownikami MOPS-u i Sanepid-u konieczne było pilne sprawdzenie sytuacji rodzinnej w jednym w mieszkań. W lokalu miał zamieszkiwać mężczyzna wraz ze swoją matką. Interwencja wynikała także z tego, że lokator trudnił się tzw. zbieractwem, a śmieci i sprzęty wypełniały jego mieszkanie niemalże po brzegi. W związku z sytuacją jaką zastały służby, policjanci zabezpieczyli teren, a strażacy ustawili skokochron, na wypadek gdyby sytuacja przybrała niespodziewany przebieg.

Lokator dobrowolnie nie chciał wpuścić służb do mieszkania. Gdy tylko uchylały się drzwi, widać było ogromne ilości nagromadzonych śmieci, które sięgały dosłownie po sufit. Mężczyzna zabarykadował się w jednym z pomieszczeń. Rzucił też w policjantów różnymi przedmiotami. Swoim zachowaniem dopuścił się czynnej napaści na funkcjonariusza, raniąc go ostrym przedmiotem w głowę. Na miejsce wezwano pogotowie. Okaleczony policjant trafił do szpitala. Ostatecznie mundurowi weszli do mieszkania i obezwładnili 54-latkę, który został zatrzymany do wyjaśnienia. Wśród nagromadzonych sprzętów i śmieci policjanci znaleźli 87-letnią matkę mężczyzny. Kobieta trafiła do szpitala, natomiast jej syn do policyjnego aresztu.

Agresor usłyszał zarzut czynnej napaści na funkcjonariusza i został doprowadzony do oskarżyciela oraz sądu z wnioskiem o tymczasowe aresztowanie. Wczoraj (10.09.20) sąd zdecydował, że najbliższe 2 miesiące 54-letni mężczyzna spędzi w areszcie. Za przestępstwo, o które jest podejrzany grozi mu kara do 10 lat więzienia.

Służby sanitarne usunęły już część nagromadzonych przez mężczyznę śmieci. Nadal podejmowane są działania, by do końca oczyścić i zdezynfekować lokal mieszkalny.